Każdy pewnie słyszał o motywie wypadku samochodowego. Oglądacie karambol, ciała na ulicy, krew, flaki, obrzydlistwo, ale jednocześnie nie jesteście w stanie odwrócić wzroku. Widok tej masakry przyprawia Was o mdłości, możecie chcieć krzyczeć, ale jednak cały czas patrzycie na to, co się dzieje. Tak mniej więcej czułem się oglądając ostatni film z nowej trylogii wydanej przez naszą ukochaną Myszkę Miki.

Zacznijmy od najważniejszego, nie należę do ludzi, którzy uważają, że jakiekolwiek zmiany w ich wyimaginowaną kontynuację SW są karygodne i nie powinny mieć miejsca. Dalej uważam, że The Force Awakens było filmem ok, może nie szałowym ale dało podwaliny pod ciekawą historię, zaskoczyło nas śmiercią Hana, dało nowych Sithów w postaci Kylo, jak i Snoke’a i zapowiadało się ok z następnymi odsłonami. A potem przyszedł The Last Jedi i się zesrało.

Pierwszą, rażącą w oczy rzeczą jest spoiler w pierwszych minutach filmu. W dzisiejszych czasach ciężko unikać spoilerów, więc ludzie, którzy próbują podejść do filmu bez zepsutych wrażeń, mają utrudnione życie. Ale jednak dalej się to udaje, a informacja iż Palpatine powrócił nie była aż tak szeroko promowana. Co na to Disney? Pierdzielić to, dajemy info że Palpi wysłał info w kosmos i wrócił w pierwszym akapicie, bo po co jakakolwiek tajemnica czy też zaskoczenie widza, niech wie jak się film będzie kończył, skoro i tak wiemy, że to ostatnia część trylogii tak więc Darth Sidious musi umrzeć. A jeżeli zastanawialiście się gdzie ta wiadomość się pojawia, to musieliście grać w Fortnite w trakcie eventu. Nie w Battlefronta, nie też w ostatnio wydaną przez EA grę, a Fortnite. Pozwolicie, że nie będę tego komentował.

No dobrze, pierwsza scena to walka na jakiejś losowej planecie. I kolejna wpadka, Kylo, Sith, który powinien wiedzieć jak walczyć mieczem, atakuje przeciwnika w dosyć oryginalny sposób. Mianowicie obraca się do niego plecami, przystawia sobie miecz świetlny do pleców i biegnie do niego w takiej pozycji. Tak, na ślepo, z mieczem jak halabardą, plecami, biegnie w stronę przeciwnika. Przeciwnik zamiast wykorzystać fakt, że wielki Lord zachowuje się jak człowiek, który zamiast mózgu ma cegłę, grzecznie stoi i daje się nadziać. Cóż za dobre wychowanie. Kylo podnosi holokron i bum następna scena.

Lecimy przez kosmos z Poe, Chewbaccą i Finnem. Jest ogólnie fajnie, muszą zabrać jakieś informacje od przemytnika i uciec przed TIE fighterami. Ok, jest przynajmniej co oglądać. Tylko, że kolejny, kuźwa, problem. A nawet kilka. W trakcie ucieczki Poe wpada na pomysł skoków w hiperprzestrzeń. Brzmi spoko, prawda? No właśnie nie, bo TIE skaczą za nimi. I tu pierwszy problem, TIE nigdy nie posiadały silników hiperprzestrzeni, dlatego musiały wszędzie być dostarczane większymi statkami na duże odległości, ale jak widać tutaj Najwyższy Porządek im takowe zamontował. Nie wiem, może w zawieszeniu się jednak gdzieś silnik zmieścił. Następny fakt, Disney już w The Last Jedi pokazał nam, czym kończy się skok jeżeli mamy coś na swojej drodze, gdy genialna pani admirał wykonała atak kamikaze i rozpieprzyła niszczyciela Supremacy. No, ale jak widać musiała mieć pecha, gdyż w TRS można wykonać skoki nawet przed budynkami i nie sprawia im to problemu. Widocznie pani admirał tego dnia czarny kot przeszedł przez drogę. Kolejna rzecz, kilkukrotne skoki. Nawet nie chce mi się tego tematu poruszać.

Kolejna scena, dalej moi drodzy, nie ma co zwlekać. Nasza ukochana Mary… znaczy Rey, uczy się od Lei jak być Jedi. Lata w powietrzu i stara się przyzwać duchy Jedi do siebie, by wspomogły ją w walce. Kiepsko jej to idzie, no ale nie mam ochoty dalej rozmawiać o każdej scenie w tym filmie, która nie miała sensu, bo ta recenzja nadałaby się na scenariusz do części 4: Zawiedzeni Fanowie.

Ten film zawodzi nie tylko jako kolejna część tej marki. Ten twór zawodzi jako Film. Muzyka, choreografia, postaci, wypowiedzi ludzi, plany antagonistów, czołowe postaci, które tylko ładnie stoją, ale nic nie robią. Nic tutaj nie wyszło. Jeżeli to by był losowy obraz filmowy jakiegoś reżysera, który pierwszy raz się bierze za sci-fi ze średnim budżetem, to spoko. Ale to jest wielomilionowa produkcja obrzydliwie bogatej firmy, z marką, która ma tyle materiału do wyboru, że mogliby przez 10 lat co miesiąc wypuszczać filmy, a nie skończyły by im się rzeczy, z których mogą brać nowe pomysły. Nie mam zielonego pojęcia jak można tak bardzo zawieść na tylu poziomach.

Muzyka. Kto w dzisiejszych czasach nie jest w stanie po usłyszeniu klasycznego motywu powiedzieć skąd pochodzi. Marsz imperialny, który napełnia przerażeniem. Każdy utwór z Gwiezdnych Wojen zapisał się w ludzkiej pamięci. A tu? Nic. Nawet użycie muzyki nie pasowało, gdyż motyw danego utworu potrafił nie pasować do sceny.

Choreografia. Już wspomniałem o tym, co zrobił Kylo i powiem wam, to nie jest jedyny raz, kiedy wykonuje on atak/obronę plecami. W tym filmie walki nie mają takiego znaczenia jak w pierwszej trylogii, ani nie są tak widowiskowe jak w prequelach. Są nijakie, nudne, pozbawione jakiegokolwiek ducha i uczucia. Szczerze mówiąc, wyglądają po prostu brzydko plus są pełne dziwnych, bezsensownych zachowań.

Postaci. Leia pojawia się by umrzeć, Rose, która była tak promowana w drugiej części, ledwo co się pojawia, Poe i Finn mogliby w ogóle w tym filmie nie być i nie zauważyłoby się różnicy, Rey jest jaka jest i są już setki filmików na YT. Nie mam nawet zamiaru zaczynać tej rozmowy. Kylo, mimo swoich idiotycznych zachowań, jest daje się przynajmniej tolerować. Palpatine został Glados. Hux jest cielesnym uosobieniem tych filmów – od nazisty, przez comic relief w drugiej części, aż po zostanie agentem Ruchu Oporu, kiedy ginie zastrzelony przez swojego dowódcę. Mógłby chłopak się zdecydować ,co chce zrobić ze swoim życiem.

Rycerze Ren? Pfffffffffffff, po co się nimi interesujecie, pojawiają się 3 razy w filmie, z czego 2 razy tylko po to by stać/chodzić złowrogo, a za 3 razem umrzeć.

Jak ktoś tęskni za Snoke’em to spoko, Palpi ma ich pełny słoik, można zawsze wziąć nowego. Chewbacca umiera, ale jednak nie. C3PO ma skasowaną pamięć, więc praktycznie umiera, ale jednak też nie, bo pamięć mu wraca. R2D2 dalej robi bib bup. Pojawia się nowy robocik. I to w sumie tyle. Serio, to jest to, na co stać Disneya, kiedy pisze ostatnią część swojej nowej, epickiej trylogii?

Wypowiedzi. Nie wiem, kto pisał te scenariusz, ale zdecydowanie nie powinien robić tego więcej. Słynna wypowiedź Anakina o piasku była milsza do słuchania niż jakikolwiek monolog w tym filmie. Ba, w porównaniu z tym można by pomyśleć, iż w/w scena była napisana przez geniusza.

Plan Palpiego jest kretyński. Ma nową flotę, która działa jak tysiące Gwiazd Śmierci, gdyż każdy statek ma zamontowany promień, który jest w stanie niszczyć planety (jak ta technologia idzie do przodu, kiedyś potrzeba było całej Gwiazdy Śmierci, teraz wystarczy statek), a jednocześnie chce zabić/zjeść/przytulić swoją wnuczkę (jak ktoś jeszcze nie wie, Rey jest jego wnuczką), by zrobić z niej Sitha, ale jednak nie, bo chce przejąć jej ciało, ale też nie bo próbuje ją zabić. A jednocześnie sam ją informuje, że jeśli ona go zabije, to wyświetli mu się ogromny napis YOU DIED przed ekranem. Brawo za dzielenie się takimi informacjami. Koniec końców sam już nie wiem, co on chciał z nią zrobić, chyba demencja starcza za bardzo mu uszkodziła mózg. Demencja i wybuch w reaktorze.

Mówiąc o wybuchu, nie ma to jak zdanie sobie sprawy z tego, że nawrócenie się Darth Vadera i zrzucenie Palpiego nie miało w ogóle znaczenia, gdyż on i tak przeżył.

Muszę podziękować natomiast za piękne nawiązanie do husarii. Ta szarża na koniach po niszczycielach Darth Sidiousa… brakowało tylko Bogurodzicy w tle. Łezka się w oku kręci jak cholera. Niemcy robili propagandówkę o szarży kawalerii na czołgi, Disney robi o szarży kawalerii na okręty gwiezdne. Witamy w XXI wieku.

I ostatnia scena, ostatnie splunięcie w stronę widza. Rey przybiera nazwisko Skywalker jako swoje. Chyba nie muszę już więcej mówić, a nawet jeżeli, to mam dość. Miki skutecznie obrzydził mi tę markę, za co dziękuję.

<https://imgur.com/a/GKSrF1Z> – banner

<https://i.imgur.com/t4O9riE.png>

<https://i.imgur.com/9T79Rok.png>

<https://i.imgur.com/VfqlBCK.png>

<https://i.imgur.com/KxHJGID.png>